

Łona x Konieczny x Krupa, Dziesięć pytań

Pewnie, że możesz, czas szybciej minie
Tak, z centralnej części
Od Kijowa na północ gdzieś z godzinę
Co za pytanie, kto by nie tęsknił?
No, to taka czeska S Klasa
Tyle, że olej lubi brać
Ja Aleksander, ale mów Sasza
Pojadę tędy, będzie szybciej niż w google maps
Szczecin od początku
Trzeci rok już, pobyt na stałe
W porządku, nie obrażam się, jak pytają czemu nie wyjechałem
Z młodszym bratem na zmianę jeździłem
Choć szczeniak narzekał, że źle mu
Mamę tu od razu ściągnąłem
Jak się tylko zaczęło cztery niedziele temu
No, ja byłem gotowy
Brat też, jeśli już chcesz wiedzieć
A mama, że obu nie puszczę, nie ma mowy
Sami wybierzcie, który z was jedzie
No, jak to jak?
Normalnie, jak ludzie, ty weź się zastanów
Usiedliśmy wieczorem, ja i brat
Na te symboliczne 100 gramów
Mówię mu, ja pojadę
Ty młody zostań z matką, jakby co
A on mruży oczy blade
I nie nie mówi, i polewa jeszcze po sto
Mądry, to jestem teraz
A wtedy brat uciekł o szóstej
Cały dzień nie odbierał, a wieczorem dał znać
Że jest w busie pod Dorohuskim
Dzwonił z Chersonia przedwczoraj
Mówił, że ważne
Jesteśmy, dzięki za przejazd
Nie zapomnij dać gwiazdek